**Nasady kominowe – kiedy trzeba i warto, a kiedy nie ma sensu ich stosować?**

**Wspomagają wentylację grawitacyjną wywiewną oraz ciąg w kominach spalinowych i dymowych. Stosowanie nasad kominowych, bo o nich mowa, nakazuje w określonych przypadkach Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.**

W myśl przepisów w budynkach usytuowanych w II i III strefie obciążenia wiatrem określonych Polskimi Normami, należy stosować na przewodach dymowych i spalinowych nasady kominowe zabezpieczające przed odwróceniem ciągu. Należy je stosować również na innych obszarach, jeżeli wymaga tego położenie budynków i lokalne warunki topograficzne.

W wyniku odwrócenia ciągu może dojść do zasysania spalin, ponieważ przewody wentylacji wywiewnej znajdujące się w pobliżu kanałów spalinowych będą działały jak nawiew. Jeżeli przewód kominowy jest drożny, a urządzenia grzewcze sprawne, ciąg w kominie pomoże ustabilizować nasada kominowa.

Nasady można podzielić ze względu na ich funkcjonalność na rozwiązania typu "Parasol", które zabezpieczają przed dostawaniem się opadów atmosferycznych do pionów kominowych oraz nasady obrotowe typu „Strażak” zabezpieczające przed odwróceniem ciągu w kominie, a także nasady obrotowe kuliste do przewodów wentylacyjnych. Ich rolą jest usprawnienie wymiany powietrza z budynku.

- *Zalecamy stosowanie nasad kominowych do wszystkich kotłów stałopalnych (na węgiel, drewno etc.) zgodnie z obowiązującymi przepisami. Do kotłów kondensacyjnych z zamkniętą komorą spalania ujście systemu kominowego pozostawiamy otwarte - bez parasola. W przeciwieństwie do bardzo popularnych przed wprowadzeniem dyrektywy „ErP” kotłów Turbo, które należało chronić przed opadami atmosferycznymi* – mówi **Marek Lis, ekspert marki MK Systemy Kominowe**.

Otwarte ujście systemu spalinowego przy kotłach kondensacyjnych pozwala uniknąć w okresie zimowym oblodzenia końcówki kominowej i powstawania tzw. korków lodowych. Mogą one zaczopować system kominowy i wprowadzić kotły w stan awarii, co uniemożliwia ich prawidłową pracę.

System kominowy spalinowy jest przystosowany zarówno do odprowadzania kondensatu, jak i opadów atmosferycznych, które dostają się przez otwarte ujście do komory spalania kotła. Szczelne uszczelki na przewodzie spalinowym umożliwiają przepływ kondensatu na czopuchu, skąd jest on odprowadzany do kanalizacji przez wbudowany w kocioł syfon.

Wybierając nasady kominowe, powinniśmy zwracać uwagę na jakość i gatunek materiału, z jakiego zostały wykonane.

W przypadku nasad typu „Parasol” należy uwzględnić możliwość zamocowania na końcówce komina. Konstrukcja musi być stabilna podczas silnych wiatrów, a jednocześnie zapewnić możliwość czyszczenia przewodów. - *Nie bez znaczenia jest też wysokość podpór. Gdy są za niskie czasza może blokować odprowadzanie spalin. O skuteczności parasola decyduje także wielkość czaszy* – dodaje ekspert MK Systemy Kominowe.

Z kolei nasady obrotowe tylu „Strażak” muszą umożliwiać łatwy dostęp do czyszczenia przewodów kominowych i dymowych. Są przeznaczone głównie do urządzeń stałopalnych, przy których czyszczenie przewodów z sadzy powinno się odbywać cztery razy w roku. - *Bardzo ważnym aspektem, na który należy zwrócić uwagę, jest też typ i jakość łożysk, a także ich umiejscowienie. Łożyska umieszczone na zewnątrz nasady będą pracowały dłużej, ponieważ nie będą miały bezpośredniego kontaktu ze spalinami*. *Pamiętajmy, że skuteczność nasady zależy od prawidłowej pozycji względem wiatru. Niezwykle istotne jest także wyważenie części obrotowej. Wybór i montaż nasady kominowej warto powierzyć specjalistom* – reasumuje Marek Lis.